

ELŻBIETA DRUŻBACKA

**Awersya pewnej
Damy całe życie
bawiącej u wielkich
Dworów, przy
których gdy nie
tylko same
próżność,
nieszczerość,
zazdrość i wiele
defektów uznała,
walekę życiu
takiemu wypowiada,
a na spokojniejsze
się wybiera**

ELŻBIETA DRUŻBACKA

WIERSZE ŚWIATOWE

Awersya¹ pewnej Damy całe życie bawiącej u wielkich Dworów, przy których gdy nie tylko same próżność, nieszczerość, zazdrość i wiele defektów uznata, waletę² życiu takiemu wypowiada, a na spokojniejsze się wybiera

Wszystko, co stworzył Bóg ręką i słowem,
Ustąpić czasy muszą stare nowem,
I nic trwałego nie zostawił światu,
Z wiekiem człowieka nie czyniąc traktatu.
Dla tego, żeby z odmian oczywistych
Nie zatapiał się w fortunach ojczystych,
Ojczyznę raczej bez końca trwającą
Szacował drożej nad przemijającą.
Rozum nas uczy i oczy otwiera,
Że kto się rodzi, ten pewnie umiera.
Dzierżawcą jesteś tylko, nie dziedzicem,
Oddaj, coś nadto wydarł komu z licem.
Sam pan Bóg wieczny bez czasu, bez końca,
Stateczny³ w łaskach, w nieszczęściu obrońca.
W tym jednym połów gruntowną nadzieję,
Gdyż to, co świat dał, wiatr z plewą rozwieje.
Przebież obszerny okrąg ziemi całej
Ujrzyśz ruiny w machinie nietrwalej.
Pyszny Babilon, wyniosłe kolosy,
Że były słyszysz, oczy widzą stosy.
Miasta, fortece, zamki niedobyte,
W twardych opokach, w żywych skałach ryte,
Spytaj kto zburzył, kto rozsypał w prochy?

Przemijanie, Własność,
Bóg, Kondycja ludzka

Bóg, Nadzieja, Przemijanie,
Wiatr

Historia, Ruiny,
Przemijanie, Czas

¹*awersja* (z łac.) — tu: zniechęcenie, odwrócenie się ku czemu innemu wskutek rozczarowania. [przypis edytorski]

²*waleta* (z łac. *vale*: bądź zdrów) — pożegnanie. [przypis edytorski]

³*stateczny* (daw.) — niezmienny, stały. [przypis edytorski]

Czas, co z wszech rzeczy zwykł czynić motłochy⁴.
 I tak cokolwiek rodzi się pod słońcem,
 Ledwie żyć pocznie, aż początek końcem;
 I co dopiero z ziemie wierzch pokaże,
 W tęż samą drogę czas się wybrać każe.
 Przypatrz się wiosnie, jak pięknie nastaje
 W pęczu list kryjąc wnet odziewa gaje;
 Pokrywa nagość drzew przez zimę zdartą
 W nową je barwę stroi niewytartą.
 Cóż gdy niedługie w tych strojach pociechy?
 Nastąpi jesień, wiosna dudy w miechy⁵.
 Czując, że ją wnet do siebie zawoła,
 Obedrze z sukni, aż ta znowu goła.
 Zielone trawy co w jednym kolorze,
 Z szmaragdem chodzą, ledwo nie w polorze,
 Też same skutki z swej własności mają,
 Że wzrok patrzących na się naprawiają⁶.
 Długoż wam służy ta żywość wesola?
 Ta piękność kwiatów, te pachnące⁷ zioła?
 Które w swych miętkich⁸ jedwabiach kryjecie,
 Zieloność dobrą nadzieją zowiecie.
 Ale jak długo te cieszą nadzieje?
 Póki szkodliwy wiatr was nie zawieje.
 Bo skoro słońce osuszy was z rosy
 Wnet zwiedle, blade, pójdziecie pod kosy;
 Na cóż mam bawić pióro, rękę, myśli,
 Im głębiej wchodzę, tym mi wybrnąć ściśli⁹.
 Każdego uczy codzienna praktyka
 Co dziś jaśniało, jutro z cieniem znika.
 W takowym lata całe bawiąc błędzie,
 Poczne¹⁰ raz myśleć¹¹, co też dalej będzie,
 Gdy po skończonych tańcach, muzyk, lutnie,
 Czas nożycami stronę moje¹² utnie.
 Spyta mię potem, kędy¹³ czas strawiłam,
 Na jaką wieczność sobie zarobiłam.
 Wstyd mówić głośno, cicho brzęczę z muchą,
 Że całe życie żyłam dworską juchą.
 W której dopiero dobrawszy się smaku,
 Właśnie tak jakby w wyszeptanym raku.
 Więc odtąd zacznę poprawiać errorów¹⁴,
 Tracąc apetyt¹⁵ do dworskich saporów¹⁶.
 Teatrum ci to na rozliczne sceny,
 Tu śmiech, tu żarty, jużci smutne treny;
 Ten się uskarża, że został w afroncie,
 Ta urażona słowem, płacze w kącie.
 Zacznie się taniec na przestronnej sali

Narodziny, Śmierć

Wiosna, Przemijanie, Obraz
 świata, Natura

Nadzieja, Przemijanie,
 Śmierć, Natura

Dwór, Vanitas

Dwór, Słowo, Zabawa,
 Plotka, Obyczaje, Ciało

⁴*motloch* — zbieranina; tu: śmieci, odpady, ruina. [przypis edytorski]

⁵*dudy w miechy* — przen.: koniec zabawy; zbierać się do odejścia. [przypis edytorski]

⁶*naprawiać* — tu: naprowadzać, kierować; przyciągać. [przypis edytorski]

⁷*pachnące* — dziś popr.: pachnące. [przypis edytorski]

⁸*miętki* — dziś popr.: miękki. [przypis edytorski]

⁹*ściśli* — ściślej; tu: trudniej. [przypis edytorski]

¹⁰*poczne* — dziś popr.: pocznę. [przypis edytorski]

¹¹*myśleć* — dziś popr.: myśleć. [przypis edytorski]

¹²*moje* — dziś popr.: moją. [przypis edytorski]

¹³*kędy* (daw.) — gdzie. [przypis edytorski]

¹⁴*error* — błędy. [przypis edytorski]

¹⁵*appetyt* (daw.) — dziś: apetyt. [przypis edytorski]

¹⁶*sapory* (daw.) — wonne przyprawy stosowane do potraw. [przypis edytorski]

Świec w lustrach pełno, każdy chojność chwali.
Ci mówią, wnet nam rozrywka uroście,
Niech tylko wszyscy poschodzą się goście.
Więc dwóch albo trzech sprzysięgłych kompanów
Z daleka stojąc od siedzących panów,
Taką zabawę biorą złej natury,
Żeby nikt nie był z ich wolny cenzury.
Jeden drugiego w bok trącając rzeczce:
Patrz jak się za tą ogon długi wlecze.
Na tej opięto, kuso, graty stare;
Znać w wodzie stała, gdy jej brano miarę.
Ta jak żółw głową albo bażant chwieje,
Ta zaś pod żaglem, leci, gdy wiatr wieje.
Szum szelest za nią, ni bies kogo niesie,
Czyli więc zwierza uganiają w lesie.
Ta jak sikorka lub czeczotka drobna,
Ta z nóg wysokich do czapli podobna.
Za tą garb stoi okryty płaszczkiem,
Tak kształtna, jakby wielbłąd pod dywdykiem.
Ten w ogród cudzy musiał albo w żyto
Często zaglądać, że mu biodro zbito.
Powłóczy nogę, znaczna za nim ściszcza¹⁷,
A w opasaniu jak wątrobną kiszka.
Ów z taką miną w korwetach się sadi,
Ledwo o ścianę tyłem nie zawadzi.
Rozumi, że to przed karytą¹⁸ płąsa,
Gdy w kawalkacie jadąc kręci wąsa.
Otoż tych skutków specyały dworskie.
Lepiej gryść suchar i pić wody morskie,
Niż przy biszkoktach i trunkach gustownych
Na targowisko przyść¹⁹ ludzi obmownych.
Piękna zabawa na strawionym czasie:
Gdybyś postawił pilność przy kompasie,
Żadna godzina w pracy nie wakuje²⁰;
Ten szyje buty, ów suknie nicuje²¹,
Niektóry rano wstał jak na pańszczyznę,
Pracuje głową, co za robociznę
Dzisiaj potrzebną zacząć na pożytek:
Myśli, mózg suszy, w zadumianiu²² wszytek²³.
Bierze paciorki²⁴, sto ścieszek²⁵ udepce,
W rękach pacierze, w ucho djabeł²⁶ szepce:
Tych jeno²⁷ bracie chwytaj się przekupi,
Bierz jako mądry, kiedyś daje głupi.
Kontent z konceptu swojego ministra²⁸
Chwaląc poradę, że w bieglności bystra,
Spiesz z napchanym za pokoje worem,

Strój, Ciało

Modlitwa, Diabeł, Pokusa,
Korzyść

¹⁷ściszcza — dziś popr.: ścieżka. [przypis edytorski]

¹⁸karyta — dziś popr.: karetka. [przypis edytorski]

¹⁹przyść — dziś popr.: przyjść. [przypis edytorski]

²⁰wakować — brakować. [przypis edytorski]

²¹szyć komuś buty — obmawiać kogoś; podobne znaczenie ma wyrażenie: *nicować* (czyli odwracać podszewką na wierzch) suknie. [przypis edytorski]

²²zadumianie — dziś popr.: zadumanie. [przypis edytorski]

²³wszytek (daw.) — wszystkie, cały. [przypis edytorski]

²⁴paciorki — tu: różaniec modlitewny. [przypis edytorski]

²⁵ścieszek — dziś popr.: ścieżek. [przypis edytorski]

²⁶djabeł — dziś popr.: diabeł. [przypis edytorski]

²⁷jeno (daw.) — tylko. [przypis edytorski]

²⁸swojego ministra — tu: diabła. [przypis edytorski]

Trząsa z judaszem²⁹ bliźniego honorem.
Powraca wesół, zyskał na frymarku³⁰,
Nie śpi, nie żyłby lepiej na jarmarku.
Za wypróznione sakwy ludzkiej sławy,
Wynosi tłumok podobień³¹ do nawy³².
Więc to przypiszę Bozkiej³³ opatrności;
Modlitwa rzecze, w wielkiej gorącości
Którą codziennie klepiąc to przyznaje,
Że kto wstał rano, temu pan Bóg daje.
Mylisz się, żebyć Bóg za to miał płacić
Zdzierstwa twojego występpek bogacić.
Jużeś sam sobie uczynił nadgrode³⁴
Hołysza³⁵ pokrył przez bliźniego szkodę.
Są tacy co się przyjaciółmi liczą,
Przychodząc z radą, że im dobrze życzą.
Przyjaciel w radzie, szczerza w ustach mowa
Cóż gdy wąż chytry w zanadru się chowa.
Zaczyna dyskurs, już o sekret prosi,
Pogląda w kąty i głowę podnosi
Jeżeli³⁶ kto z boku nie nadstawia ucha:
To co dwaj mówią, niech trzeci nie słucha;
Ledwie doczekać może odpowiedzi
Swego kompana, jak na węglach siedzi.
Chcąc słówko złapać jak ptaszka w swe siatki.
Złapawszy skubie, dusi, sadza w klatki.
Otoż tak czynią z przyjaciółmi właśnie:
Sam zaczął dyskurs, prawiąc różne baśnie.
O to co prosił, by było w sekrecie,
Do wszystkich chodzi, tyle troje³⁷ plecie.
Gdyby mi czasu wystarczyło tyle,
Opisać stratę w próżnem życiu chwile.
Żałuję tylko, że wiek uszedł marnie;
Wstyd mię w korzyści częstokroć ogarnie.
Niech kto chce w dworskiem życiu smaki czuje,
Niech w odebranych respektach³⁸ góruje,
Niech się zaszczycza wszelkiemi fawory,
Niechaj mu wszyscy oddają honory;
Mnie zazdrość siedząc w kąciku nie bierze,
Życie osobne³⁹, że szczęśliwe wierzę.
Życie kochane bez gminu, bez zgraje⁴⁰,
Nikt mnie nie zdradzi, nikt mnie nie połaje.
Cichość spokojna, książka i robotą;
Z tymi rozrywka, gdy przyjdzie ochota.
Tych się nie strzegę, choć z nimi rozmawiam,
One nikogo, i ja nie obmawiam.
Więc póki Bozka⁴¹ wola żyć mi każe,

Tajemnica, Przyjaźń, Słowo,
Plotka, Obyczaje

Dwór, Samotność

²⁹judasz — tu: zdrajca. [przypis edytorski]

³⁰frymark — interes, handel. [przypis edytorski]

³¹podobień (daw.) — dziś popr.: podobny. [przypis edytorski]

³²nawa — statek, okręt. [przypis edytorski]

³³bozkiej — dziś ubezdźwięcznione: boskiej. [przypis edytorski]

³⁴nadgroda (daw.) — dziś popr.: nagroda. [przypis edytorski]

³⁵hołysz — dosł.: golec; biedak. [przypis edytorski]

³⁶jeżeli — dziś popr.: jeśli; tu: czy, czy też. [przypis edytorski]

³⁷tyle troje — trzy razy tyle. [przypis edytorski]

³⁸respekty — tu: względy, honory. [przypis edytorski]

³⁹osobny (daw.) — tu: samotny, ustronny. [przypis edytorski]

⁴⁰bez zgraje — dziś popr. D.lp r.ż.: bez zgrai. [przypis edytorski]

⁴¹bozka — dziś ubezdźwięcznione: boska. [przypis edytorski]

Póki śmierć mego imienia nie zmaże,
Póki grób z ciałem mem się nie powita,
Osobność kochać będę, z dworem kwita.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/druzbacka-wiersze-swiatowe-awersya-pewnej-damy-dworskiej>

Tekst opracowany na podstawie: Poezye Elżbiety Drużbackiej, Tomik I, Lipsk, u Breitkopf et Haertel, 1837 ([s.l. : s.n.])

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Oftusek.

Okładka na podstawie: Abby Lanes, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na [stronie wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).

ELŻBIETA DRUŻBACKA *Awersya pewnej Damy całe życie bawiącej u wielkich Dworów, przy których gdy nie6 tylko same próżność, nieszczerłość, zazdrość i wiele defektów uznała, waletę zyciu takiemu wypowiada, a na spokojniejsze się wybiera*